

nera, dostarczają cennych nierzadko informacji o faktach, służą przełamywaniu podświadomych zahamowań czy oporów. Są więc niezbędne jako pewne ogniwa w psychologiczno-światopoglądowym procesie pełnego zbliżenia ludności dwu narodów. Solidna podstawa zawartych porozumień o współpracy nie tylko ułatwia kontakty między jednostkami, lecz zarazem pozytywnie je ukierunkowuje. Przeradzanie się tych kontaktów z form głównie oficjalnych w formy prywatne i osobiste wydaje się być kwestią czasu.

Zbigniew A. Żechowski

### WSPÓLPRACA WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO Z OKRĘGIEM FRANKFURT

Na terenie województw i powiatów leżących nad zachodnią granicą państwa polskiego rozwija się od 25 lat interesujący proces społeczno-gospodarczy, nazywany najogólniej współpracą przygraniczną. Wszystko, co się pod tym pojęciem kryje wykracza jednak daleko poza tradycyjne wyobrażenia na temat tego rodzaju współpracy.

Rozpatrując problem w kategoriach politycznych należy zwrócić uwagę na okoliczność, że mamy tu do czynienia z autentyczną współpracą dwóch partnerów wyrosłą na gruncie przeobrażeń społeczno-ustrojowych po obu stronach granicy w warunkach budownictwa socjalistycznego. Współpraca ta kształtowała się bez tradycyjnych więzi historycznych, a poprzedzona była długim okresem wzajemnej wrogości i niechęci<sup>1</sup>. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w przeszłości obustronnych stosunków pojawiały się na obszarze Niemiec głosy i propozycje nawołujące do ukształtowania tych stosunków na zasadach przyjaźni i współpracy. Wychodziły one zawsze od środowisk i jednostek najbardziej postępowych, a na przestrzeni ostatnich stu lat przede wszystkim od reprezentantów klas pracujących lub z nimi związanych<sup>2</sup>. Opinie te były jednak tłumione przez niemieckie klasy posiadające. Zdobyć władzy po klęsce hitleryzmu przez klasę robotniczą pod kierunkiem Socjalistycznej Partii Jedności pozwoliło zrealizować ideę nawiązania przyjacielskich stosunków z Polską, w której także nastąpiły głębokie przeobrażenia o charakterze socjalistycznym.

Współpraca przygraniczna między Polską a NRD mogła powstać i rozwinąć się jedynie w warunkach dobrosąsiedzkich stosunków między obu państwami zapoczątkowanych utworzeniem w 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a następnie utrwalonych podpisaniem Układu Zgorzelskiego w 1950 r. Niemalże znaczenie

<sup>1</sup> W. Markiewicz pisze na ten temat: „U źródeł tego odwiecznego antagonizmu leżały obiektywne, historycznie uwarunkowane i dlatego poniekąd nieuniknione przesłanki klasowe — społeczne i ekonomiczne, stanowiące podłoże, na którym ukształtowały się z czasem także subiektywne, na ogół skrajnie przeciwstawne sobie postawy, systemy wartości i stereotypy, określane mianem charakteru narodowego Niemców i Polaków” (W. Markiewicz, *Sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa Polski a procesy przemian społecznych na Ziemiach Zachodnich*. W: *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1967, s. 15).

<sup>2</sup> Stosunek niemieckiej postępowej opinii do kwestii polskiej w przeszłości przedstawia m.in. B. Krauze, w pracy pt. *Na drogach przyjaźni*. Warszawa 1956.

w intensyfikacji tego zjawiska miała i ma nadal współpraca obu państw w ramach umów i układów obejmujących wszystkie państwa socjalistyczne (np. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, Układ Warszawski).

Współpraca przygraniczna nie rozwinęła się od razu po stworzeniu obiektywnych, międzynarodowych przesłanek jej funkcjonowania. Nie ułatwiał jej m.in. okres tzw. zimnej wojny, w czasie której polska granica zachodnia była nadal terenem ostrej walki politycznej. Bliskie sąsiedztwo Berlina Zachodniego oraz centrów sabotażowo-spiegowskich w Niemczech Zachodnich zmuszało władze polskie na początku lat pięćdziesiątych do szczególnej troski i czujności na terenach przygranicznych. Wystarczy zapoznać się z kronikami jednostek Lubuskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza z tamtych lat, aby się przekonać, że szpiegdy, dywersanci oraz balony ze szkalującymi ustroj socjalistyczny materiałami nie były wymysłem taniej propagandy. Okazało się wtedy jak słuszna i dalekowzroczna była decyzja władz polskich z 1945 r. o osiedleniu w powiatach nadgranicznych osadników wojskowych. Władze młodej Niemieckiej Republiki Demokratycznej miały w tamtych latach także ogromne trudności wynikające z ówczesnego statusu Berlina Zachodniego ułatwiającego przenikanie stamtąd wrogich jednostek na teren całego państwa i dalej do Polski.

O sprawach tych należy pamiętać, gdy rozpatruje się początki współpracy przygranicznej nad zachodnią granicą i jej bardzo dynamiczny rozwój w ostatnich latach.

We współpracy przygranicznej PRL—NRD dadzą się wyróżnić trzy okresy: pierwszy obejmuje dziesięciolecie 1949—1958, drugi — lata 1959—1971 i trzeci — zapoczątkowany w styczniu 1972 r.

Pierwsze dziesięciolecie współpracy przygranicznej charakteryzuje się dość nieregularnymi kontaktami politycznymi i gospodarczymi, wyraźnie nasilonymi mniej więcej od 1955 r. Rozwój form i ożywienie kontaktów po 1955 r. wiąza się przede wszystkim ze zmniejszeniem napięcia międzynarodowego, spadkiem nasilenia działalności szpiegowsko-dywersyjnej z terenów Niemiec Zachodnich oraz związanym z tym złagodzeniem przepisów obowiązujących w strefie przygranicznej. Pewien wpływ miały tu także przemiany polityczne zachodzące wewnątrz obozu socjalistycznego.

Przypadająca w 1959 r. 10 rocznica powstania NRD i 15 rocznica powstania PRL poważnie zaktywizowała obopólne kontakty, wzbogaciła wielorakość form współpracy oraz doprowadziła do jej podniesienia na wyższy etap, wyrażający się umowami o współpracy podpisanymi przez władze wojewódzkie. Umowy te określały zakres współpracy, jej główne kierunki, preferowane formy i stwarzały platformę do jej rozszerzenia na nowych partnerów.

Wreszcie znane decyzje państwowe o otwarciu z dniem 1 stycznia 1972 r. granicy dla bezpaszportowego i bezdewizowego ruchu ludności zapoczątkowały nowy etap współpracy, nadając jej charakter masowy. Obok współpracy zinstytucjonalizowanej pojawiła się możliwość masowej turystyki, bezpośrednich kontaktów osobistych, prowadzących także do małżeństw mieszanych.

Wpływ decyzji o otwarciu granicy na różne dziedziny życia społeczno-gospodarczego, na kształtowanie się opinii publicznej i wzajemnego stosunku obu narodowości jest przedmiotem intensywnych badań socjologicznych i politologicznych oraz dużego zainteresowania publicystyki po obu stronach granicy<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Zob. m.in. A. Kwilecki, *Z badań nad przemianami społeczno-politycznymi na pograniczu Polski i NRD*. W: „Przegląd Zachodni” nr 4/1972.

Współpraca przygraniczna obejmuje różnorodne dziedziny i jest systematycznie wzbogacana tak pod względem realizujących ją partnerów, jak i form w jakich się przejawia. Najogólniej dają się wyróżnić następujące płaszczyzny tej współpracy: polityczna, gospodarcza, kulturalno-oświatowa i sportowo-turystyczna.

Wymienione cztery płaszczyzny współpracy spróbujemy scharakteryzować na przykładzie województwa zielonogórskiego. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszystkie przejawy tej współpracy dadzą się wyraźnie sklasyfikować.

Najdłuższy odcinek polskiej granicy zachodniej (168,4 km) stanowi równocześnie granicę województwa zielonogórskiego. Stąd też obserwacje tam poczynione mogą posłużyć jako materiał do szerszych uogólnień. Obiektywną przesłanką ułatwiającą współpracę przygraniczną w województwie zielonogórskim jest także duża ilość przejść granicznych. Znajdują się tu dwa przejścia kołowe na międzynarodowych trasach: Berlin—Poznań (E 8) w Świecku pow. Słubice i Berlin—Wrocław (E 22) w Olszynie pow. Lubsko oraz trzy przejścia w miastach granicznych (Słubice, Gubin, Łęknica). Ponadto, w Kunowicach w pow. słubickim znajduje się punkt graniczny na linii kolejowej Poznań—Berlin. Stosunkowo duże zagęszczenie przejść granicznych znacznie ułatwia częstotliwość kontaktów przygranicznych.

Województwo zielonogórskie współpracuje przede wszystkim z okręgiem Frankfurt nad Odrą. Z uwagi jednak na bezpośrednie sąsiedztwo także z drugim okręgiem w NRD — Cottbus, spotykamy wiele przykładów współpracy również i z tym okręgiem, mimo że związany jest on umową o współpracy z Poznaniem.

Rozszerzenie współpracy przygranicznej województwa zielonogórskiego na okręg Cottbus wynika przede wszystkim z wielorakich więzów sąsiedzkich, do których zaliczyć należy m.in.: problemy czystości Nysy Łużyckiej, ochronę przeciwpowodziową, współpracę miast granicznych lub przygranicznych: Gubin—Guben Wilhelm Pieck Stadt, Żary—Weisswasser, Lubsko—Forst, Łęknica—Muskau; wspólne problemy komunalne miast granicznych, racjonalne wykorzystanie siły roboczej w obszarze przygranicznym itp. Wszystko to powoduje, że władze województwa zielonogórskiego oraz powiatów graniczących z okręgiem Cottbus związane są wieloma umowami i porozumieniami także z sąsiadem zza Nysy Łużyckiej.

Główny nurt współpracy obejmuje jednak okręg Frankfurt nad Odrą. Ułatwia tę współpracę m.in. podobna struktura obu województw:

	okręg Frankfurt	woj. zielono- górskie
powierzchnia w km <sup>2</sup>	7 185	14 576
ludność	687 tys.	905 tys.
zaludnienie na km <sup>2</sup>	96	62
liczba ludności w mieście wojewódzkim	64,4 tys.	77,4 tys.

Oba województwa mają charakter okręgów przemysłowo-rolniczych i posiadają nowoczesny przemysł (Eisenhüttenstadt, Schwedt, Frankfurt, Gorzów, Głogów, Zielona Góra) oraz wysoko wydajne rolnictwo.

Poniżej omówimy główne płaszczyzny współpracy przygranicznej, ilustrując je najbardziej typowymi jej formami.

Na czoło wysuwa się współpraca polityczna. Wprawdzie główne kierunki tej współpracy określone są umowami państwowymi oraz przez kierownictwa partyjne na szczeblu centralnym, niemniej współpraca między granicznymi województwami wzbogaca treści i formy ustalone centralnie.

Przez współpracę na płaszczyźnie politycznej rozumiemy współdziałanie i wymianę doświadczeń w zakresie pracy partyjnej (uczestniczą w niej ze strony polskiej instancje i organizacje PZPR, ZSL i SD, a ze strony NRD, poza *SED*, pozostałe stronnictwa polityczne), działalność rad narodowych i ogniw administracji terenowej, działalność organizacji młodzieżowych, związków zawodowych oraz innych organizacji społecznych. Tu należy także zaliczyć współpracę redakcji poszczególnych organów partyjnych. Współpraca polityczna obejmuje również organizację wspólnych manifestacji politycznych i innych akcji z udziałem mieszkańców po obu stronach granicy.

Współpraca w tej dziedzinie datuje się jeszcze z okresu przed powstaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Organizacje partyjne i młodzieżowe z miejscowości granicznych organizowały już wtedy wspólne obchody święta klasy robotniczej (1 Maja, rocznicy Rewolucji Październikowej, Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i inne). Po powstaniu NRD kontakty organizacji partyjnych i młodzieżowych znacznie się nasiliły. Okazją dla nich nadal były święta państwowe, rocznice oraz ważne wydarzenia polityczne. W 1951 r. taką ważną okazją było podpisanie we Frankfurcie aktu o wykonaniu wytyczenia państwowej granicy między Polską a NRD (tzw. akt frankfurcki). W tym samym roku, latem, odbyło się po obu stronach Odry i Nysy wiele imprez młodzieżowych z okazji odbywającego się w Berlinie III Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na bardzo aktywną współpracę Związku Młodzieży Polskiej i *FDJ* nawiązywaną w wielu dziedzinach i przybierającą różnorakie formy (zloty, sztafety, imprezy sportowe, kulturalne i inne). W latach 1951-1955 współpraca organizacji młodzieżowych zdecydowanie dominowała w obustronnych kontaktach. Fakt ten miał niemałe znaczenie wychowawcze i ułatwiał wzajemne zrozumienie młodego pokolenia Niemców i Polaków.

Współpraca partyjna ograniczała się w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych przede wszystkim do spotkań kierownictw instancji wojewódzkich oraz powiatowych w miastach granicznych (Słubice, Gubin). Większe delegacje wymieniano jedynie z okazji obchodów świąt i rocznic.

Zasadnicza zmiana w częstotliwości kontaktów politycznych nastąpiła dopiero w 1959 r. Od tego czasu datują się systematyczne spotkania kierownictw Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze i Komitetu Okręgowego *SED* we Frankfurcie nad Odrą. W 1959 r. kontakty te miały na celu przede wszystkim cel doraźny, jakim była wielka kampania polityczna prowadzona w obu państwach na rzecz poparcia radzieckiej inicjatywy pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej. Zintensyfikowanie współpracy przygranicznej w tym czasie było także praktycznym, następstwem rozmów między delegacjami partyjno-rządowymi obu państw przeprowadzonymi w Warszawie w grudniu 1958 r. Oba kierownictwa uznały wówczas za celowe znaczne pogłębienie współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej a także różnorodnych kontaktów między obu stronami<sup>4</sup>. Efektem wspólnej akcji politycznej były podpisane w marcu 1959 r. porozumienia o współpracy wojewódzkich instancji partyjnych, wojewódzkich rad narodowych oraz redakcji „Gazety Zielono-

<sup>4</sup> Polska — NRD. *Materiały i dokumenty*. Warszawa 1970, ss. 101 - 102.

górskiej” i „Neuer Tag”<sup>5</sup>. Porozumienie, poza ogólnymi wspólnymi celami politycznymi, formułowało konkretne zadania dotyczące pogłębienia przyjaźni między obu narodami oraz zintensyfikowania wzajemnej pomocy w rozwiązywaniu bieżących zadań gospodarczych i społecznych.

Od roku 1959 dwa razy w roku odbywają się wspólne posiedzenia wojewódzkich kierownictw instancji partyjnych, na których — poza wymianą informacji o aktualnych problemach gospodarczych i politycznych obydwu województw i państw — następuje także wymiana doświadczeń pracy partyjnej oraz ustalenie kierunków i programu współpracy na następny okres.

W dziedzinie współpracy partyjnej od 1959 r. stosuje się najczęściej wymianę grup działaczy partyjnych i pracowników aparatu, celem zapoznania się z doświadczeniami drugiej strony. W czasie kilkudniowych pobytów delegacje partyjne poznają metody i styl pracy partyjnej w przemyśle, na wsi i innych środowiskach. Przedmiotem wzajemnych spotkań są także problemy propagandy, szkolenia partyjnego itp. Dokonuje się też systematycznie wymiany grup lektorów, w skład których — obok pracowników aparatu partyjnego — wchodzi pracownicy naukowcy, nauczyciele i specjaliści różnych dziedzin. Akcją odczytową wśród społeczeństwa po obu stronach granicy, w ramach odrębnego porozumienia, prowadzą także lektorzy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Stowarzyszenia „Urania” w NRD.

Ważne miejsce we wzajemnym poznaniu i wymianie doświadczeń zajmuje współpraca organów prasowych z Zielonej Góry i Frankfurtu. Do 1959 r. kontakty obu redakcji były raczej niesystematyczne i w zasadzie ograniczały się do zwiadów dziennikarskich, obsługi prasowej ważniejszych imprez politycznych i państwowych oraz publikowania okolicznościowych materiałów. Od 1959 r. datuje się natomiast systematyczna wymiana materiałów prasowych na temat różnych dziedzin życia obu województw. Na łamach obu pism często zabierają głos czołowi działacze polityczni i państwowi sąsiedniego województwa. Od 1968 roku obydwie redakcje wprowadziły stałe rubryki, publikowane dwa razy w miesiącu (*U przyjaciół zza Odry*), zawierające informacje i komentarze o aktualnych problemach partnera. Podobne porozumienie zawarła redakcja „Lausitzer Rundschau” z Weisswasser z dwutygodnikiem „Słowo Żarskie”. Raz w kwartale redakcje wymieniają opracowane przez swoich współpracowników kolumny. Wiele materiału informacyjnego zamieszczają także gazety zakładowe, m.in. „Boxberger Energie”, „Kombinat Rundschau” (Wilhelm Pieck Stadt Guben), „Stadt und Gemeinde Wilhelm Pieck Stadt Guben” i in. W ten sposób mieszkańcy obu nadgranicznych województw są bieżąco informowani o ważniejszych sprawach swego sąsiada. Dużym wydarzeniem kulturalnym i politycznym są coroczne festyny prasowe we Frankfurcie i Zielonej Górze, a w masowych imprezach organizowanych z tej okazji uczestniczą każdorazowo duże grupy mieszkańców sąsiedniego województwa.

Od 1968 r. datuje się systematyczna i planowa współpraca związków zawodowych. Coroczne porozumienia o współpracy zawierane przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych i Zarząd Okręgu Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych przewidują m.in.

- wymianę delegacji z konkretnymi zadaniami dotyczącymi wymiany doświadczeń,
- wzajemny udział w konferencjach, uroczystościach lub innych imprezach,
- wymianę materiałów informacyjnych,

<sup>5</sup> K. Turkowiak, *Niektóre problemy współpracy politycznej i gospodarczej między województwem zielonogórskim a okręgiem Frankfurt nad Odrą i Cottbus*. W: *Rocznik Lubuski*, t. 7. Zielona Góra 1972, s. 304.

— kierunkowe zadania dotyczące współpracy poszczególnych związków branżowych.

W ramach wspomnianego porozumienia szczególnie owocną współpracę rozwijają ogniwa Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, ZZ Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, ZZ Handlu i Spółdzielczości, ZZ Służby Zdrowia, ZZ Metalowców, ZZ Chemików, Związku Nauczycielstwa Polskiego i inne.

Wymiana doświadczeń związkowych obejmuje m.in. następujące problemy pracy związkowej:

— udział związków zawodowych w planowaniu i zarządzaniu przedsiębiorstwami,

— organizacja socjalistycznego współzawodnictwa pracy, rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, podnoszenia poziomu jakości i nowoczesności produkcji oraz stosowania moralnych i materialnych bodźców, zmierzających do zwiększenia wydajności,

— szkolenie kadr i podnoszenie kwalifikacji zawodowych,

— działalność związków w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy,

— organizacja wypoczynku świątecznego i wczasów pracowniczych,

— ochrona zdrowia i przestrzeganie ustawodawstwa pracy.

Współpraca ogniw związkowych zasługuje na uwagę chociażby z tego względu, że obejmuje ona bardzo liczne grupy pracujących różnych kategorii i umożliwia w ten sposób bezpośrednie kontakty ludzi pracy. Związkowcy polscy mają okazję poznać pewne elementy organizacji pracy i wypoczynku, w czym sąsiedzi zza Odry mają już większy dorobek. Dotyczy to zwłaszcza organizowania wypoczynku sobotnio-niedzielnego. Wiele ogniw związkowych na szczeblu okręgu i rad zakładowych wymienia też od szeregu lat skierowania na wczasy w ośrodkach zakładowych partnerów, umożliwiając w ten sposób poznanie kraju partnerskiego i bezpośrednie zetknięcie się ze społeczeństwem sąsiada.

W zakładach przemysłowych NRD, w których pracują Polacy, działają też oddzielne ogniwa związkowe, które zapewniają polskim pracownikom właściwą reprezentację w kierownictwie zakładu i udział w rozstrzyganiu wszystkich kwestii dotyczących załogi.

Odrębną kartę w historii kontaktów i współpracy przygranicznej zajmuje współdziałanie organizacji młodzieżowych. Jak już wspomniano, przez wiele lat właśnie ta dziedzina współpracy rozwijała się najintensywniej, chociaż obejmowała — poza okolicznościowymi wiecami i manifestacjami — dość wąskie grono aktywu młodzieżowego. Dopiero od 1965 r. rozpoczęto organizację wspólnych wakacyjnych obozów szkoleniowo-wypoczynkowych na terenie obu województw. Po otwarciu granicy w 1972 r. współpraca organizacji młodzieżowych, kierowana dotąd wyłącznie przez władze na szczeblu wojewódzkim objęła swoim zasięgiem instancje powiatowe, zakładowe i szkolne i w zasadzie rozwija się w sposób spontaniczny, zależny już niemal wyłącznie od inicjatywy aktywu terenowego i poszczególnych ogniw organizacyjnych.

Podkreślić trzeba, że wspólne, wieloletnie kontakty aktywu młodzieżowego odegrały ważną rolę w upowszechnieniu wielu atrakcyjnych form pracy organizacji młodzieżowych. Np. *FDJ* już od wielu lat organizuje tzw. Targi Młodych Mistrzów Jutra, których dorobek wywarł niemały wpływ na sukcesy zielonogórskiej młodzieży w organizowanych od 1967 r. Turniejach Młodych Mistrzów Techniki.

Głównym efektem tej współpracy jest jednak przede wszystkim lepsze wzajemne poznanie się, zainteresowanie wzajemnym dorobkiem kulturalnym i gospodarczym, przejmowanie pozytywnych wzorców w zakresie kultury pracy i wypoczynku oraz tworzenie podstaw dla przyjacielskich stosunków, pozbawianych tradycyjnych

uprzedzeń i niechęci. W rezultacie tych kontaktów systematycznie zmienia się na korzyść stosunek zielonogórskiej młodzieży do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i obywateli tego kraju<sup>6</sup>.

Szeroki zasięg ma współpraca na płaszczyźnie ekonomicznej. Pierwsze kontakty o charakterze gospodarczym zrodziła potrzeba wspólnego rozwiązania niektórych problemów komunalnych w miastach granicznych. Już w 1955 r. podjęto rozmowy, które doprowadziły do zaopatrzenia w wodę Łęknicy w pow. żarskim z ujęcia w Bad Muskau. Od tego czasu miasto Łęknica otrzymuje specjalnie wybudowanym rurociągiem wodę z NRD. W tym samym czasie rozpoczęto budowę urządzeń przemysłowych, kierujących gaz z Wilhelm—Pieck—Stadt—Guben do Gubina. Po wybudowaniu linii przemysłowej gazu i odbudowie instalacji, w czym dużej pomocy udzieliły władze NRD, mieszkańcy Gubina od 1957 r. zaopatrywani są w gaz z gazowni po drugiej stronie Nysy Łużyckiej. Od 1960 r. także mieszkańcy Ślubic zaopatrywani są w gaz z Frankfurtu n.O. W 1962r. natomiast wybudowano rurociąg, zaopatrujący w wodę z ujęcia w Kostrzynie mieszkańców miasteczka Kietz na lewym brzegu Odry.

Długie tradycje ma również współpraca w dziedzinie wykorzystania i ochrony wód na rzekach granicznych. Pierwsze porozumienia w tej sprawie datują się z 1952 r. Od 1959 r. obowiązuje porozumienie między wojewódzkimi komitetami przeciwpowodziowymi w Zielonej Górze, Frankfurcie i Cottbus. Brak odpowiedniej koordynacji w tej dziedzinie w latach poprzednich powodował bowiem straty, których rozmiary można było złagodzić. Obecnie współpraca obejmuje m.in. wspólne kontrole wałów ochronnych wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, obustronną sygnalizację powodziową, a także koordynację w zakresie budowli wodnych, robót renowacyjnych urządzeń przeciwpowodziowych, budowę mostów itp<sup>7</sup>.

Od 1966 r. prowadzone są też wspólne badania czystości wód granicznych. Rezultaty tych badań publikowane są we wspólnych komunikatach. Ustala się też wspólnie kroki zmierzające do zmniejszenia stopnia zanieczyszczenia wód granicznych. Współpraca województwa zielonogórskiego z okręgami Cottbus i Frankfurt w dziedzinie gospodarki na wodach granicznych stanowi ważny fragment współdziałania międzypaństwowego w tej dziedzinie.

W 1965 r. podjęto pierwsze próby dotyczące racjonalniejszego wykorzystania siły roboczej na obszarach przygranicznych. W związku z występującą wówczas po stronie polskiej lokalną nadwyżką kobiecej siły roboczej, NRD zgłosiła gotowość przeszkolenia pewnej liczby kobiet i zatrudnienia ich w nowoczesnym przemyśle włókien sztucznych i elektrotechnicznym. Po wszechstronnym zbadaniu tych propozycji, wytypowano dwa zakłady: Kombinat Włókien Sztucznych w Guben oraz Fabrykę Półprzewodników we Frankfurcie nad Odrą, w których — po przeszkoleniu — zatrudniono ponad 2 000 kobiet z terenu powiatów: krośnieńskiego, lubskiego i ślubickiego.

Zatrudnienie polskich kobiet w NRD ma aspekt nie tylko ekonomiczny. W wyniku wspomnianej decyzji zdobyły one atrakcyjny zawód, a w trakcie kilkuletniej pracy nadal podnoszą swoje kwalifikacje, uzyskując kolejne awanse, stanowiska

<sup>6</sup> Interesujące badania na ten temat prowadzi doc. Józef Jerzak z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Zob. J. Jerzak, *Psychologia postaw i przekonań politycznych młodzieży studiujującej. Raport z badań w latach 1967 - 1973*. Zielona Góra 1973.

<sup>7</sup> H. Sajmullo, *Formy międzynarodowej współpracy w dziedzinie ochrony Odry na tle praktyki europejskiej*. W: „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze” nr 16. Zielona Góra 1973, ss. 115 - 116.

mistrzów, brygadzystów itp. Wiele kobiet za osiągnięcia zawodowe otrzymało wyróżnienia i odznaczenia NRD<sup>8</sup>.

Około 900 Polaków, głównie kobiet, pracuje od 1966 r. w kombinacie półprzewodników we Frankfurcie nad Odrą. Produkuje on półprzewodniki, tranzystory germanowe i krzemowe oraz inne elementy znajdujące zastosowanie w przemyśle produkującym radioodbiorniki, telewizory, maszyny matematyczne. Praca w tym kombinacie wymaga wysokich kwalifikacji i dużej kultury pracy. Polscy pracownicy cieszą się bardzo dobrą opinią zarówno kierownictwa zakładów, jak i miejscowych pracowników. Dowodem tego jest fakt, że aż 600 Polaków zatrudnionych jest w brygadach, które uzyskały tytuł „Kolektywu Pracy Socjalistycznej”, 60 otrzymało wyróżnienie i odznakę za osiągnięcia w jakości pracy. W samym tylko roku 1973 aż 22 Polaków uzyskało w tej fabryce tytuł i odznakę „Aktywisty Pracy Socjalistycznej”. Także w 1973 r. 100 polskich pracowników dokształcało się w ramach tzw. Szkoły Pracy Socjalistycznej<sup>9</sup>.

Podobnie wysoką ocenę uzyskuje ponad 1000 polskich pracowników zatrudnionych w nowoczesnej Fabryce Włókien Sztucznych w Guben. Polacy pracują ponadto, w mniejszych grupach liczebnych, również w innych zakładach w Bad Muskau i we Frankfurcie nad Odrą.

W 1971 r. między rządami PRL i NRD zawarto porozumienie o czasowym zatrudnieniu polskich pracowników na terenie NRD, a w ślad za nim także porozumienie między Centralną Radą Związków Zawodowych i Wolnym Niemieckim Zrzeszeniem Związków Zawodowych. Ta ostatnia umowa szczegółowo określa uprawnienia ekonomiczne, socjalne i inne polskich pracowników. Reguluje ona m.in.:<sup>10</sup>

- formy przedstawicielstwa i działania związkowego,
- udział polskich pracowników we współzawodnictwie pracy,
- udział Polaków w życiu umysłowym i kulturalnym w zakładzie i środowisku,
- reprezentację w tzw. radach produkcyjnych, ruchu racjonalizatorów i wynalazców, komitecie do spraw kobiet, komisji kulturalnej i innych organach,
- sprawy dokształcania i podnoszenia kwalifikacji,
- uprawnienia socjalne pracowników i ich rodzin,
- uczestnictwo w dysponowaniu funduszem socjalnym i kulturalnym oraz inne kwestie.

Szereg dużych polskich zakładów przemysłowych związanych jest od wielu lat umowami o współpracy z podobnymi zakładami w obszarze przygranicznym NRD. Np. gorzowski „Stilon” współpracuje z Kombinatem w Guben, Fabryka Papieru i Celulozy w Kostrzynie z podobnym zakładem w Schwedt. Współpraca między zakładami, oprócz zagadnień techniczno-organizacyjnych, obejmuje także problemy socjalne oraz współzawodnictwo pracy.

Inną formą współpracy gospodarczej jest kooperacja przemysłowa, w wyniku której strona polska udostępniła — w ramach odpowiednich umów gospodarczych — wolne powierzchnie produkcyjne i lokalne nadwyżki siły roboczej, a strona NRD dostarczyła dokumentację, surowiec, maszyny i urządzenia. Dotyczy to głównie przemysłu odzieżowego, obuwniczego, galanteryjnego itp. W ten sposób uruchomiono m.in. zakład zatrudniający 120 osób w Babimoście oraz podjęto dodatkową produkcję w Międzyrzeczu, Wschowie, Żarach i innych miejscowościach. W samej tylko

<sup>8</sup> Zob. R. Kindscher, P. Johst, *Integracja ekonomiczna podstawą przyjaźni polsko-niemieckiej* (na przykładzie Zakładów Półprzewodników we Frankfurcie n.O). W: „Przegląd Lubuski” nr 3/9/1973, s. 132.

<sup>9</sup> Tamże, ss. 132 - 133.

<sup>10</sup> Tamże, s. 129.

branży obuwniczej osiągnięto w ten sposób w 1973 r. produkcję eksportową wartości ponad 5 mln zł dewizowych.

Interesująco przedstawia się również współpraca w dziedzinie budownictwa. Obie strony korzystają tu wzajemnie z doświadczeń dotyczących budownictwa mieszkaniowego, socjalnego i przemysłowego. Współpraca obejmuje m.in. wymianę dokumentacji techniczno-kosztorysowej, niektórych materiałów budowlanych, wymianę brygad roboczych, a także szkolenie personelu inżynieryjno-technicznego oraz robotników. I tak np. w NRD przeszkolono m.in. pewną liczbę polskich pracowników budownictwa w dziedzinie tapetowania, stosowania nowych klejów itp. Budowlani zielonogórscy wykorzystali także doświadczenia partnerów frankfurckich w budownictwie mieszkaniowym systemem uprzemysłowionym oraz w montażu nowoczesnych urządzeń instalacji sanitarnych i wodno-kanalizacyjnych. Przedmiotem wymiany doświadczeń jest także nowoczesna organizacja pracy w budownictwie oraz problemy planowania przestrzennego i zagospodarowania miast i osiedli. Ponadto, za pośrednictwem centrali „Budimex” Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi szereg budów w okręgu frankfurckim, co — obok korzyści ekonomicznych — ma duży wpływ na podnoszenie kwalifikacji pracowników budowlanych oraz na doskonalenie i opanowywanie nowoczesnej technologii i organizacji pracy.

W rolnictwie współpraca obejmuje m.in. wymianę doświadczeń w zakresie organizacji i ochrony roślin, prognozowania i sygnalizowania pojawienia się chorób i szkodników, metody i techniki wykonywania zabiegów w walce z chwastami na polach uprawnych. Służba weterynaryjna współpracuje w zwalczaniu chorób u zwierząt (m.in. pryszczycy, gza bydłęcego, gruźlicy), chorób drobiu oraz pszczoł. W wypadku epidemii wymienia się ekipy lekarzy weterynarii, dostarcza medykamenty itp. Przedmiotem obustronnej wymiany są też osiągnięcia w hodowli bydła i trzody, budownictwa wiejskiego, sposoby nawożenia i uprawy gleb lekkich (dominujących w obu województwach). Dokonuje się też m.in. wymiany odmian ziemniaków i zbóż kwalifikowanych. Strona polska przejęła od sąsiadów zza Odry niektóre metody produkcji i przetworów owoców i warzyw, pewne wzory w budownictwie ferm przemysłowych, metody sztucznego unasienniania macior itp.

Nie trzeba dodawać, że wzajemne kontakty służby rolnej, administracji rolnej, specjalistów różnych dziedzin rolnictwa i leśnictwa oraz przemysłu rolno-spożywczego przynoszą konkretne efekty. Hodowla, uprawa roślin, przetwórstwo warzyw i owoców stoi w NRD na bardzo wysokim poziomie i czerpanie z bogatych doświadczeń w tej dziedzinie jest dla lubuskiego rolnictwa bardzo korzystne.

Od 1954 r. doraźnie, a od 1959 r. w oparciu o zawierane corocznie porozumienia, dokonywano także między granicznymi województwami wymiany nadwyżek towarowych. Na początku każdego roku ustalano listę towarów stanowiących przedmiot transakcji, przyjmując zasadę bilansowania się wartości wymienianych towarów. W pierwszych latach wymiany, strona polska eksportowała zwłaszcza produkty rolno-spożywcze, otrzymując w zamian towary rynkowe, m.in. maszyny do szycia i pisania, instrumenty muzyczne, sprzęt gospodarstwa domowego itp. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych tego rodzaju wymiana została włączona do umów handlowych na szczeblu państwowym. Nadal jednak kontynuuje się wymianę doraźną między organizacjami handlowymi, współpracującymi miastami, kooperującymi zakładami i innymi instytucjami. Obejmuje ona m.in. wymianę szkolnych pomocy naukowych, sprzętu sportowego, owoców i in.<sup>11</sup> W 1969 roku otwarto np. we Frank-

<sup>11</sup> Wiadomości o współpracy gospodarczej oparto na materiałach Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Wykorzystano zwłaszcza porozumienia o przyjaźni i współpracy pomiędzy PWRN w Zielonej Górze (od 1974 — z Wojewodą Zielonogórskim) a Prezydium Rady Okręgu

furcie nad Odrą restaurację „Polonia” z polską obsługą i polskim zaopatrzeniem, a w rok później — sklep owocowo-warzywny centrali „Hortex”.

Najszerzy zasięg, a jednocześnie największy wpływ na kształtowanie właściwych stosunków i postaw internacjonalistycznych ma współpraca przygraniczna w dziedzinie oświaty, kultury, sportu i turystyki<sup>12</sup>. Fakt, że w różnych formach kontaktów oświatowo-kulturalnych i sportowo-turystycznych najliczniejszą grupę stanowi młodzież, pozwala młodym mieszkańcom sąsiadujących województw lepiej się poznać, skłania do nauki języka polskiego i niemieckiego i tworzy trwałe podstawy do kształtowania zupełnie nowych wzajemnych stosunków, pozbawionych obciążeń, wynikłych z tragicznej przeszłości w stosunkach polsko-niemieckich.

Kontakty młodzieży szkolnej, zespołów artystycznych i sportowych mają już długą tradycję, sięgającą początków lat pięćdziesiątych, niemniej nasiliły się one i przybrały formę stałej wymiany w latach 1960 - 1971, a od 1972 r. mają charakter prawie masowy i narastają w zależności od inicjatywy kierownictw szkół, władz powiatowych i poszczególnych instytucji kulturalnych i organizacji sportowych.

W dziedzinie oświaty bardziej systematyczne kontakty datują się od 1960 r., kiedy to w związku z przeprowadzaniem na terenie województwa zielonogórskiego tzw. eksperymentem politechnicznym wyjeżdżały do NRD liczne grupy działaczy oświatowych i nauczycieli, realizujących ten eksperyment. Efektem wspomnianych kontaktów było przejście z NRD wielu interesujących doświadczeń dotyczących kształcenia i wychowania politechnicznego, w czym sąsiedzi zza Odry mieli już duży dorobek.

Przedmiotem wymiany doświadczeń i ożywionej dyskusji były ponadto m.in. następujące problemy:

- wychowanie przedszkolne,
- formy pracy placówek wychowawczych zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych,
- opieka nad dziećmi wymagającymi specjalnej troski,
- organizacja szkolnictwa zawodowego i preorientacja zawodowa,
- zakres i metody nauczania matematyki,
- kryteria ocen z wychowania fizycznego (mierniki sprawności fizycznej)
- organizacja sportu szkolnego (m.in. tzw. szkoły sportowe).

Równolegle rozwijała się współpraca między poszczególnymi szkołami, z tym, że do 1971 r. ograniczała się ona w zasadzie tylko do kilkunastu szkół średnich i obejmowała w tym czasie wymianę niewielkich grup uczniów i nauczycieli. Dopiero od 1972 r. liczba współpracujących szkół systematycznie wzrasta. I tak np. w 1974 roku, ze szkołami NRD współpracowały na terenie województwa 43 szkoły.

Od 1967 r. władze oświatowe obu województw prowadzą także wymianę kolonii letnich dla dzieci, Ochotniczych Hufców Pracy, praktyk uczniów szkół zawodowych oraz wymianę rodzinnych wczasów nauczycielskich.

we Frankfurcie nad Odrą a także porozumienia między poszczególnymi wydziałami Urzędu Wojewódzkiego i ich odpowiednikami we Frankfurcie i Cottbus oraz informacje o kontaktach Prezydium WRN w Zielonej Górze z krajami socjalistycznymi, sporządzanymi dla Urzędu Rady Ministrów.

<sup>12</sup> Problematyka współpracy kulturalno-oświatowej z nadgranicznymi okręgami NRD była już przedmiotem kilku referatów na obustronnych sesjach naukowych, organizowanych we Frankfurcie nad Odrą, w Zielonej Górze i Gubinie przez wojewódzkie instancje partyjne oraz Lubuskie Towarzystwo Naukowe. Referaty na ten temat wygłaszali m.in. dr Jan Papiór, doc. dr habil. Andrzej Kwilecki, doc. habil. Bronisław Ratuś i doc. dr habil. Hieronim Szezegóła. Zob. też na ten temat: J. Papiór, *Współpraca kulturalna PRL i NRD w latach 1945 - 1969, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Lubuskiej*, *Rocznik Lubuski* t. 7, Zielona Góra 1972, ss. 251 - 302 oraz B. Ratuś, *Współpraca województwa zielonogórskiego z okręgiem Frankfurt nad Odrą w dziedzinie oświaty*, tamże, ss. 313 - 317.

Współpraca władz oświatowych doprowadziła także do podpisania w 1974 r. umowy między Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Zielonej Górze a Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Poczdamie. Ta ostatnia kształci bowiem nauczycieli dla okręgu frankfurckiego i prowadzi tam liczne badania naukowe. W maju 1974 r. obie uczelnie zorganizowały w oparciu o doświadczenia szkół na terenie przygranicznym konferencję naukową na temat szkolnego wychowania internacjonalistycznego.

Władze szkolne obu województw wydały dla użytku wycieczek uczniowskich interesujące informatory turystyczne ułatwiające poznanie ciekawych zabytków i okolic oraz zawierające pełną informację turystyczną.

Współpracujące województwa rozwinęły różnorodne formy kontaktów kulturalnych. Ścisłe współdziałają m.in. Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze z Teatrem im. H. Kleista we Frankfurcie, filharmonie miast wojewódzkich, muzea okręgowe, regionalne, związki twórcze, szkoły muzyczne, regionalne towarzystwa kulturalne oraz poszczególne domy kultury. Systematycznie od szeregu lat odbywa się wymiana wystaw plastycznych i fotograficznych, w tym również amatorskich. Rozgłośnia Zielonogórska Polskiego Radia często wymienia programy z rozgłośniami we Frankfurcie i Cottbus. Przy ścisłej współpracy ze stroną NRD otwarto w 1962 r. Muzeum Wilhelma Piecka w Gubinie (tam urodził się i spędził dzieciństwo). Dobrze znane są za Odrą i Nysą Łużycką lubuskie zespoły pieśni i tańca z Żar i Zielonej Góry. Ten ostatni otrzymał nawet w 1973 r. Okręgową Nagrodę Artystyczną przyznawaną corocznie we Frankfurcie nad Odrą. Także zespoły z okręgu frankfurckiego często koncertują w województwie zielonogórskim i biorą udział w organizowanym co dwa lata w ramach „Dni Winobrania” Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Ludowych. We Frankfurcie z kolei, w ramach tzw. Festiwalu Odrzańskich od 1972 r. organizuje się Dni Kultury Województwa Zielonogórskiego, podczas których środowiska artystyczne Ziemi Lubuskiej prezentują swój dorobek.

Dużym wydarzeniem były zorganizowane w 1973 r. wystawy dorobku społeczno-gospodarczego partnerskich województw we Frankfurcie nad Odrą i w Zielonej Górze.

Różnorodne są także kontakty sportowe między klubami i związkami sportowymi obu województw. O ile do 1972 r. wszystkie spotkania sportowe realizowane były jedynie w ramach rocznego planu wymiany sportowej, to od trzech lat plan ten obejmuje w zasadzie jedynie spotkania reprezentacji województw w poszczególnych dyscyplinach, natomiast kontakty klubowe, szkolne i inne rozwijają się już samorzutnie, na takich samych zasadach jak spotkania krajowe. Cennym przejawem współpracy sportowej są kontakty szkoleniowe kadry, udostępnianie unikalnego sprzętu, ośrodków szkoleniowych na obozy i innych urządzeń sportowych.

Dla ułatwienia kontaktów turystycznych w województwie zielonogórskim wybudowano kilkadziesiąt campingów i pól namiotowych oraz wydano wiele informatorów i przewodników w języku niemieckim. Z podobnymi inicjatywami wystąpili także organizatorzy turystyki w NRD.

Zasadniczy przełom nastąpił na wszystkich płaszczyznach współpracy przygranicznej po decyzji o otwarciu granicy dla bezpaszportowego i bezdewizowego ruchu ludności. W szeregu dziedzin można zauważyć znaczne jej rozszerzenie — tak w zakresie problematyki, jak i pod względem liczby uczestniczących w niej instytucji, zakładów, organizacji, no i wzrostu liczby uczestniczącej w zorganizowanych kontaktach przygranicznych obywateli obu krajów<sup>13</sup>.

Słusznie zauważył A. Kwilecki, że ta precedensowa w obozie socjalistycznym

<sup>13</sup> Analizę ruchu turystycznego pomiędzy Polską a NRD po otwarciu granicy omawia L. Zub, *Ruch turystyczny pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną w 1972 roku*. W: „Przegląd Lubuski” nr 3/9/1973, ss. 113 - 125.

decyzja przyniosła za sobą zmianę znaczenia i funkcji społecznej obszaru Polski zachodniej, a przede wszystkim samego rejonu pogranicza<sup>14</sup>. Zmiana znaczenia tego rejonu widoczna jest głównie w ogromnym, wszechstronnym awansie miejscowości nadgranicznych, do niedawna — rozwijających się mało dynamicznie. Tak jak województwa nadgraniczne, dzięki intensywności kontaktów z okęgami przygranicznymi w NRD są w pewnym stopniu poligonem doświadczalnym dla wypracowywania najodpowiedniejszych form masowych kontaktów i wielopłaszczyznowej współpracy z NRD, (np. w dziedzinie oświaty, sportu i turystyki, kultury, organizacji młodzieżowych itp.), tak powiaty i miasta nadgraniczne wypracowują najbardziej celowy i słuszny model współpracy dla całego województwa. Naturalnie, istnieją pewne odcinki tej współpracy właściwe jedynie województwom i miastom nadgranicznym.

Decyzja o otwarciu granicy jest najbardziej odczuwalna w miastach przygranicznych (Słubice, Gubin, Łęknica), które z miast peryferyjnych o skromnym tempie rozwoju awansowały do rangi poważnych ośrodków turystycznych. Prawie z dnia na dzień wzrosła atrakcyjność tych miast, czego widowym znakiem jest szybki wzrost i napływ wysoko kwalifikowanej kadry z różnych dziedzin, o którą dotąd było na terenie nadgranicznym dość trudno. Obserwuje się także rozwój prywatnych inwestycji w handlu i rzemiośle oraz w budownictwie domków jednorodzinnych.

W Gubinie budżet miasta wzrósł z 20,3 mln w 1970 r. do 62,4 mln w 1972, a wydatki na gospodarkę komunalną w tym samym okresie z 7,2 mln do 25 mln. Zmienił się znacznie wygląd miasta. W ciągu 1972 r. wyremontowano 60 budynków, 212 budynków otrzymało nową elewację, założono 390 nowych punktów świetlnych, przebudowano sieć wodociągową, uruchomiono komunikację miejską, otwarto nowe sklepy, lokale gastronomiczne itp.<sup>15</sup>. Jeszcze bardziej widoczne przemiany nastąpiły w Słubicach.

Zmienił się też zasadniczo tryb życia mieszkańców miast granicznych, którzy uzyskali możliwość korzystania z urządzeń sportowo-wypoczynkowych, socjalnych i handlowych miast partnerskich, przewyższających je znacznie pod względem liczby mieszkańców:

Frankfurt nad Odrą	65 tys. —	Słubice	12,3 tys.
Wilhelm—Pieck			
Stadt—Guben	31 tys. —	Gubin	15,3 tys.
Bad Muskau	7 tys. —	Łęknica	2,1 tys.

Dzięki ścisłej współpracy władz miejskich udostępnia się mieszkańcom obu stron wszelkie istniejące rezerwy w usługach i handlu. Tak np. ludność z NRD korzysta b. chętnie po polskiej stronie z usług krawieckich, fryzjerskich, radiowo-telewizyjnych, szewskich, z taksówek itp. Po stronie polskiej licznie są też odwiedzane kina, restauracje i kawiarnie. Polacy natomiast korzystają głównie z usług motoryzacyjnych.

Notuje się też ścisłą współpracę zakładów komunalnych w dziedzinie budowy i napraw dróg, zieleni miejskiej, oczyszczania miasta itp. Bardzo często udostępnia się wzajemnie sprzęt specjalistyczny oraz ekipy fachowców.

Wspólnie organizuje się też manifestacje polityczne, imprezy sportowe, turystyczne i kulturalne. W Gubinie czołową imprezą tego rodzaju jest tzw. Wiosna nad Nysą, we Frankfurcie natomiast — Festiwal Odrzański. W ramach tej ostatniej

<sup>14</sup> A. Kwilecki, *op. cit.* ss. 316-318.

<sup>15</sup> Zob. S. Dębski, *Przemiany w Gubinie po otwarciu granicy z NRD*. Praca dyplomowa w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze.

impresy organizuje się m.in. doroczny bieg przez Most Przyjaźni nazywany „Miłą Przyjaźnią”, w którym bierze udział wiele tysięcy mieszkańców obu miast.

Województwo Zielonogórskie ze względu na swe nadgraniczne położenie stało się w ostatnim czasie miejscem licznych spotkań i konferencji obu stron na szczeblu centralnym, co znacznie podniosło prestiż województwa i rangę Zielonej Góry.

Na czoło wysuwają się spotkania kierownictw partyjnych, z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i I sekretarza KC SED Ericha Honneckera. Pierwsze z tych spotkań miało miejsce w 1972 r., drugie — w 1974. Z okazji pierwszego obie delegacje odwiedziły m.in. Słubice i Frankfurt, zapoznając się z realizacją postanowień o otwarciu granicy.

W Zielonej Górze i innych miastach województwa odbyły się ponadto m.in. wspólne posiedzenia zarządów głównych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Stowarzyszenia „Urania” z NRD, kierownictw centralnych ośrodków metodycznych przy resortach oświaty, sesja naukowa Instytutów Nauk Prawnych Akademii Nauk obu krajów, poświęcone problematyce prawnej wynikłej z kontaktów Polski i NRD po otwarciu granicy itp. W stolicy województwa odbywają się także spotkania pełnomocników rządu obu stron do spraw zagospodarowania wód granicznych oraz różne konferencje o charakterze gospodarczym. Teren województwa z uwagi na bliską odległość od Berlina (80 km) jest też często odwiedzany przez dziennikarzy i reporterów centralnej prasy i radia NRD, którzy na przykładzie Zielonogórskiego zapoznają się z różnymi przejawami życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w PRL.

Z powyższego przeglądu problematyki współpracy dwu przygranicznych województw nasuwają się pewne ogólniejsze refleksje. Dotyczą one nie tylko współpracujących ze sobą regionów, ale mają głębsze znaczenie.

Wydaje się, że współpraca przygraniczna Polski i NRD ma bardzo istotne znaczenie dla:

- rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów nadgranicznych,
- przemian kulturalno-obyczajowych i kształtowania nowych postaw politycznych u mieszkańców pogranicza,
- przyspieszenia procesów integracyjnych w łonie krajów socjalistycznych.

Korzyści społeczno-gospodarcze wynikają przede wszystkim z możliwości bezpośredniego korzystania z osiągnięć techniczno-organizacyjnych partnera, a także z pewnej integracji gospodarczej obszarów przygranicznych. To ostatnie znajduje swój wyraz np. w integracji gospodarki komunalnej, handlu i usług w miastach granicznych, zagospodarowaniu wód granicznych, w racjonalnym wykorzystaniu siły roboczej, nadwyżek towarowych, ośrodków wypoczynkowych itp. Minione 25-lecie, a zwłaszcza ostatnie trzy lata, przyniosły wiele konkretnych przykładów bardzo owocnej i korzystnej dla obu stron współpracy w tym zakresie. O niektórych z nich była mowa wyżej.

Mniej wymierne i nie tak łatwe do sprecyzowania są skutki współpracy przygranicznej w sferze świadomości i w postawach ludzi. Ich dokładniejsze określenie wymaga długich badań interdyscyplinarnych. Tym niemniej pewne objawy tych przemian są już dość widoczne.

I tak usytuowanie nad granicą lub w jej pobliżu stosunkowo dużych ośrodków miejskich z różnorodnymi placówkami kulturalnymi (Berlin, Frankfurt, Cottbus, Guben, Eisenhüttenstadt) znacznie przybliżyło polskie obszary nadgraniczne do wielu placówek kulturalnych, zwłaszcza takich, jak muzea, teatry i filharmonie, domy kultury, ośrodki wystawowe itp. Masowy widz często uczestniczy w popularnych w NRD festynach i masowych imprezach kulturalno-sportowych. Nieprzypadkowo

więc obserwujemy w województwie zielonogórskim tak duże zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju kursy języka niemieckiego oraz na słowniki polsko-niemieckie i samouczki<sup>16</sup>.

Ponadto, samo obcowanie z cudzoziemcami, spacer w obcym mieście, wizyty w restauracji i kawiarni, zakupy, korzystanie z obcych środków lokomocji ma duży wpływ wychowawczy, zwłaszcza na młodzież, która stara się zachować kulturalniej niż w swoim własnym środowisku. Pewną rolę prewencyjną odgrywa tu obawa przed utratą prawa przekraczania granicy, grożąca osobom naruszającym przepisy i dobre obyczaje, a co na obszarze przygranicznym jest bardziej dotkliwie odczuwalne niż w głębi kraju. Nieprzypadkowo znacznie mniej przekroczeń celno-dewizowych i przykładów „turystyki handlowej” notuje się u mieszkańców Zielonogórskiego niż u turystów i podróżnych z województw centralnych.

Wspomnieć trzeba wreszcie o pozytywnym wpływie kontaktów przygranicznych na kulturę pracy, poziom kwalifikacji itp. Bezpośrednia obserwacja poziomu obsługi w sklepach, jakości pracy rzemieślników, pracowników budowlanych, przykłady lepszej organizacji pracy, ma przecież niebagatelne znaczenie. Podobną rolę odgrywa fakt zatrudnienia sporej liczby osób w nowoczesnym przemyśle NRD i zdobywania tam wysokich kwalifikacji. Osoby te po wygaśnięciu kontraktu pracy stanowią wartościową grupę pracowników w rozwijającym się przemyśle obszarów nadgranicznych.

Na koniec trzeba wspomnieć o tworzących się na obszarach przygranicznych, a obejmujących niemal całe województwo zielonogórskie — przyszłościowych tendencjach integracyjnych. Stałe, codzienne obcowanie działaczy politycznych, pracowników administracji, ludzi przemysłu, pracowników oświaty i kultury, a także w coraz większym stopniu szeregowych pracowników i młodzieży, stopniowo łagodzi bardzo ostre na zachodnim pograniczu różnice narodowościowe. Zjawiskom tym sprzyjać będzie także pokonywana stopniowo bariera językowa (notuje się coraz lepszą znajomość języka polskiego w obszarach nadgranicznych NRD). Obowiązujący od 1 stycznia 1972 r. nowy status granicy na Odrze i Nysie oraz liczne i dogodnie przejścia graniczne na odcinku zielonogórskim zacierają powoli tradycyjne pojęcie granicy państwowej. Już obecnie wojewoda, naczelnik miasta czy powiatu albo dyrektor zakładu przemysłowego może w każdej chwili skorzystać z kontaktów telefonicznych i np. poprosić tą drogą swego partnera zza Odry i Nysy o doraźną pomoc techniczną, sąsiedzką radę lub wypożyczenie sprzętu — tak jak to dotąd robili sąsiedzi między powiatami i województwami lub zakładami w kraju<sup>17</sup>. Tak samo może zaprosić zespół artystyczny z NRD lub drużynę sportową. Podobnie każdy mieszkaniec przygranicznego województwa może z tą samą łatwością wybrać się na wycieczkę do pobliskiego Berlina lub do Szwajcarii Saksońskiej, jak do Wrocławia lub w Sudety. Stopniowo zacierają się również różnice w zaopatrzeniu sklepów i jakości towarów, co wiąże się z ogólnym postępowaniem gospodarczym Polski w ostatnich latach.

Wszystkim tym przejawom współpracy siłą rzeczy towarzyszą nieuniknione zmiany w poglądach i świadomości ludzi. Partnerstwo w pracy i wypoczynku musi doprowadzić w konsekwencji do partnerstwa duchowego, do osobistej przyjaźni i koleżeństwa.

*Hieronim Szczegół*

<sup>16</sup> W zielonogórskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej zamierza się w 1975 r. uruchomić studia germanistyczne nauczycieli, gdyż szkolnictwo wojewódzkie zgłasza bardzo duże zapotrzebowanie na nauczycieli języka niemieckiego.

<sup>17</sup> Aktualnie 11 powiatów województwa zielonogórskiego związanych jest umowami o współpracy z powiatami w okręgu Frankfurt nad Odrą.